Ner 236. ROK 1839. PONIEDZIAŁEK 14 PAŹDZIERNIKA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Jadwigi i Teresy.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Bratomił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
12	6	27' 6'', 559	+ 5°, 8	3''', 21	Wschodni słaby	Mgła	
	2	7, 041	+ 7, 2	2, 86	PPn Wschodni słaby	Pochmurno	
	10	6, 848	+ 7, 1	3, 20	Północny słaby	"	
13	6	5, 894	+ 6, 4	3, 30	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
	2	6, 037	+ 8, 6	3, 06	Pn Wschodni słaby	"	
	10	6, 410	+ 5, 0	2, 98	Pn Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 27 Września.* —

Moniteur zawiera postanowienie królewskie z dnia wczorajszego dozwalające wychowańcom marynarki handlowej służyć przez trzy lata jako ochotnicy, na flocie królewskiej.

Postanowieniem z dnia 14 b. m. otworzono ministrowi wojny z powodu podrożenia żywności, dodatkowy kredyt 2,143,000 franków, z którego 1,834,610 przeznaczono dla Francyi 808,090 dla Afryki. Innem postanowieniem z dnia wczorajszego, otworzono dodatkowy kredyt miliona franków, dla ministra handlu, na wspieranie morzkiego rybołóstwa.

Jenerał Bertrand powrócił do Paryża z podróży swojéj do Antyllów i południowéj Francyi.

Constitutionnel mówi: »Akt przez który rząd francuzki uznaje rzeczpospolitą texyańską, został wczoraj przez marszałka Soult podpisany. Nic bezwątpienia nie dowodzi bardziéj dobréj polityki jak szybkie przyznanie rządu de *facto*, który jest silny i dobrze uorganizowany; ale krok podobny powinien się zawsze zgadzać z ogólnym interesem kraju, i wielki to jest błąd, dla przypadkowych korzyści tak pospiesznego przyznania, narażać związki nasze z innem znakomitszem mocarstwem. Texas przed niedawnym jeszcze czasem było częścią składową rzeczypospolitéj mexykańskiéj. Gwałtownym sposobem odłączyło się od niéj i chociaż rząd mexykański w obecnéj chwili zdaje się, że się zrzekł odzyskania go, nie odstąpił jednak praw swoich i może co chwila ponowić usiłowania, które się jenerałowi Santana nieudały. Ta okoliczność, istotnie nie powinna przeszkodzić Francyi, w przyznaniu nowéj rzeczypospolitéj, ale widocznem jest, że ta demonstracya naszego rządu, bardzo źle przyjętą będzie w Mexyku, i nowe trudności powstaną w wykonaniu traktatu z tym krajem zawartego. Wreszcie stan rzeczypospolitéj texyańskiéj, jeśli dobrze zawiadomieni jesteśmy, nie jest wcale zaspokajający, kraj ten stał się stekiem odrzutków nudności Amerykańskiej, i jego teraźniejsze położenie wcale nie daje dostatecznéj rękojmi dla naszych stosunków handlowych. Jeśli chcemy istotną korzyść przynieść handlowemu interesowi Francyi, mo-

żemy coś lepszego uczynić niż otwierać mu tak niepewne drogi. Starajmy się aby usunięto zapory celne, które nas od naszych sąsiadów dzielą. Jeśli chcemy być w tym względzie liberalnemi, bądźmy niemi w Wiedniu i Berlinie, ale porzućmy dziwny system okazywania siły naszéj kosztem drobnych mocarstw i naszego własnego interesu.

Ważne depesze przybyły tu z Londynu, zapewniają, że nienajkorzystniejsze wrażenie uczyniły w gabinecie; wieczorem wyprawiono gońców na różne strony.

Xiężna Orleanu przybyła w dniu 27 do zamku Randon i z tamtąd udaje się z xiężniczką Adelajdą, i Klementyną i xięciem Montpensier Fontainebleau.

Pan James Rothschild, przybył wczoraj do Paryża, zdaje się jednak że jego sdrowie nie zostało polepszone przez podróż.

Rozchodzi się pogłoska, że jutro ma być urzędownie ogłoszoném ustanowienie niezmiennéj ceny chleba cztero funtowego na 18 *Sous*, i już teraz zdaje się postrzegać wielkie wzburzenie między klassą pracującą obawiają się niespokojności, ale władze przedsięwzięły kroki wcelu przytłumienia ich.

Rząd ogłasza dziś następującą depeszę telegraficzną z Bajonny 21 września. »Komendant Mathieu pisze, że pan Laffitte, wczoraj otrzymał wiadomość, że kommissya wyznaczona przez kortezy dla roztrząśnienia przywilejów, znaczną większością oświadczyła się za ich utrzymaniem.

Infant don Francisco de Paula wczoraj wieczorem z całą swoją rodziną przybył do Fontainebleau.

Słychać, że król otrzyma onegdaj list od don Carlosa w którym tenże raz jeszcze prosi o pozwolenie udania się do Włoch. Dodają jeszcze, że na radzie ministrów odbytéj z tego powodu, postanowiono nie sprzeciwiać się temu życzeniu.

Na przedmieściu St. Germain odbywają się dziś wielkie uroczystości z powodu rocznicy urodzin xięcia Bordeaux.

— Londyn 21 Września. —

Z pomiędzy żołnierzy legii angielskiéj, którzy po bitwie Andoain, mieli być wymordowani przez karlistów, niektórzy zdają się wracać do życia. Byli oni przez karlistów użyci do robót w fortecach, i po ostatnich wypadkach na półwyspie, odzyskali wolność. Już dwudziestu siedmiu z nich przybyło do Anglii, a pozostali są w drodze do swoich siedzib.

Dzienniki zwracają uwagę, że królowa Elzbieta która przez 45 lat panowała, w tym czasie sześciu tylko hrabiów i ośmiu lub dziewięciu Baronów mianowała, kiedy tymczasem gabinet wignwski, który dopiero dziewięć lat rządzi, mianował już więcéj niż 50 hrabiów i baronów.

Dzienniki tutejsze powtarzają bez żadnego dodatku z dzienników francuzkich, że gabinet nasz zawiadomił króla Francyi o zamierzoném małżeństwie królowéj Wiktoryi z jednym z xiążąt sasko-koburskich.

Listy z Chili 28 Maja donoszą, że chilijska armija ma się cofać z Peru. Nie słychać, żeby ze strony Peru nastąpiła jakakolwiek wypłata kosztów wojennych.

— Dnia 28 Września —

Przy ostatniéj przemianie ministrów miano ofiarować pierwszemu lordowi admiralicyi czyli ministrowi marynarki hrabiemu Minto, jeneralne gubernatorstwo Indyi, którego on jednak nie przyjął. Wrazie gdyby był przyjął tę posadę, miano w jego miejsce mianować ministrem marynarki hrabiego Clarendon.

Xiąże Manchester, który więcéj niż rok bawił na stałym lądzie, powrócił znowu do Anglii.

— Bajonnu 24 Września. —

Bataliony karlistowskie, które poddały się w Estelli, zostały zaprowadzone do Puente de la Reyna, i tam jak najprzyjaźniéj przyjęte.

W Biskai utworzyła się banda gerylasów pod dowództwem Zabala, byłego dowódcy w Guipuzkoi. Przebiegają oni szczególnie góry Oñate i Aranzaza,

Słychać, że xiąże Vittoryi przybędzie tu w tych dniach, dla przyjęcia z rąk adjutanta xięcia Dalmacyi, oznak orderu legii honorowéj, którym został zaszczycony.

Mieszkańcy Bergara chcą na tém miejscu, gdzie się pojednał Espartero z Marotem, wystawić pomnik;

— Amszterdam 23 Września. —

Handelsblad oświadcza; iż ma powody sądzić, że rozgłoszona tu wieść jakoby J. K. Mość miał się powtórnie wkrótce ożenić, jest bezzasadną.

Dziedziczny xiąże i xiężna Oranii, oglądają ciągle ciekawości naszego miasta i przy każdéj okoliczności przekonywają się o przywiązaniu i miłości tutejszych mieszkańców.

— *Alexandrya* 6 *Września.* —

Przed dwoma tygodniami przybył tu z Malty paropływem francuzkim ajent, nazwiskiem *Halil Efendi*, i na formalném posłuchaniu wręczył Mehmedowi Ali pismo wierzytelne znanego Nadir Beja, które nie co innego zawiera jak jego pretensye do tronu tureckiego. Mówi on że jest synem Sułtana Mustafy, który kilka miesięcy po nieszczęśliwym Selimie zasiadał na tronie, aby wkrótce potém ustąpić miejsca zmarłemu niedawno Mahmudowi. Dla tego jemu a nie Abdul Medszidowi należy się dziedzictwo tronu, a ponieważ prawa jego są nie zbite, przeto w liście tym odzywa się do najwierniejszego sługi tronu sułtanów, to jest do Mehmeda Ali, którego potężne ramie dopomoże prawemu władcy wiernych do osięgnienia tronu jego przodków, który go za to wszelkiemi łaskami obsypie. Mehmed Ali bardzo spokojnie przeczytał całe to pismo, potém nagle rzekł do otaczających go. »Nie pojmuję jak ten niegodziwiec który był poprzednio niewiernym, i którego ja trzykroć wypędziłem z Egiptu, może udawać się za potomka naszych sułtanów.« Potem rozdarł list i w pośród głośnego śmiechu otaczających go osób pożegnał ambasadę. Jest to czyn któremu jednak zasadą jest głęboko uwikłana intryga, któréj działania wkrótce się jawnie okażą.

— *Konstantynopol* 11 *Września.* —

Z Saloniki donoszą, że okropny pożar zniszczył połowę tego miasta. Nawet mieszkania konsulów europejskich w części stały się pastwą płomieni, a częścią znacznie uszkodzone zostały. W gmachu konsula francuzkiego, nic nie można było ocalić, wyjąwszy archiwum, które konsul z narażeniem życia wyrwał z płomieni. Przy téj okoliczności konsul został zraniony spadającą belką, spodziewają się jednak że zranienie to nie jest niebezpiecznem.

Aby zadość uczynić w części przynajmniéj ciągłym żądaniom, i przez to niejako zapewnić spokojność, postanowiono posłać do Egiptu dwa francuzkie i dwa angielskie okręty wojenne i jednę austryacką fregatę.

Rozmaitości.

Nowy sposób przewozu.

W Paryżu przemyślają nad wynalezieniem tańszego sposobu przewozu, niż za pomocą kolei żelaznéj. I tak pewien urzędnik marynarki w Breście, wymyślił w téj mierze następującą machinę, którą veloposte nazywał. Składa się ona z drucianego łańcucha, który zacząwszy od punktu, z którego się wyjeżdża, według potrzeby na wyższym lub niższym słupcu jest rozpięty, i od stu do stu metrów na ruchomém stawidle spoczywa, które w ten sposób jest urządzone, iż za njęciem przeciwwagi samo powstaje i łańcuch do równéj z pierwszym słupcem wysokości podnosi. Na tym tedy łańcuchu zawiesza się powóz z podróżnymi. Wyobraziwszy sobie, że pierwsze stawidła czyli dźwignie są pochylone, łańcuch więc za pomocą swego ciężaru, zacząwszy od słupca, na którym jest rozpięty, formuje linię wgiętą, niemal jak łańcuch wiszącego mostu, zacząwszy od słupca, na którym jest zawieszony, a powóz z podróżnymi bez trudności po nim na dół się zsuwa. Ześliznąwszy się więc aż do najniższéj części odcinka pojedynczego łuku, stanąłby i daléj się nie ruszył, lecz stawidło w ten sposób jest urządzone, iż téj saméj chwili jego przeciwwaga natychmiast na dół spada, stawidło wtedy powstaje, i łańcuch tuż za powozem znowu do pierwiastkowéj wysokości podnosi; łańcuch ten formuje przeto nowy odcinek łuku, powóz ześlizguje się do następującego stawidła, na którém się ten sam manewr powtarza i tak daléj aż do końca kolei. Poruszająca zatem siła powstaje w kolei pochyłéj, a przeznaczeniem maszyneryi jest, tę pochyłość ciągle odnawiać, i ciężar po następujących po sobie małych kolejach, coraz daléj popędzać. Wynalazca wykonał już ten plan w Breście wzdłuż ćwierci mili, a teraz w Champ de Mars podobny wykonać zamyśla.

Doświadczenia z asfaltem krymskim, czynione w Odessie.

Pułkownik Burno i kapitan minierów Guriew, robiąc poszukiwania geologiczne roku zeszłego w Krymie, na półwyspach Kercz i Tamnn, znaleźli w stepach o kilka wiorst od twierdzy Jenikale, wapiennobitumiczny margiel, który im głębiéj był brany, tém więcéj stężałym znajdowano. Ten margiel ma w

sobie przy wyższych warstwach 15 pr Ct. bitumu, w dolnych zaś na 3 1/2 stopy głębiéj, 20 prCt. tegoż bitumu. Pod naciskiem ośmiocentnarowego walca, margiel zamienia się w proszek, który topiony w cieple 80 R. i zmieszany z 12 częściami na sto bitumu płynnego, (w tychże samych kopalniach wydobywanego) staje się massą giętką, do ubicia sposobną.

Tejto massy, na rozmaite stosunki przez mieszanie z piaskiem wyrabianéj, użył pułkownik Burno na chodniki a nawet w miejsce bruku przy ulicy Worońcowa. Po dziewięciu miesiącach pokazało się, że jedne części nowego chodnika utrzymały się należycie, drugie zaś odmiękły cokolwiek podczas tegorocznych w lecie upałów. Co się tycze ulicy saméj, na téj nie udało się wcale, bo warstwa asfaltu w tém miejscu użytego na 1 1/2 cala gruba, starła się na proch pod kołami przejeżdżających tamtędy powozów. Składała się ona z jednéj części grubego żwiru.

Pułkownik Burno zarządzając w tym roku kopalnią asfaltu w Krymie, doszedł po rozlicznych próbach, iż oddzielając z bitumu oléj skalny, będący na przeszkodzie trwałości tegoż a następnie mieszając taki bitum z asfaltowym wapieńcem *(calcaire asphaltique)*, otrzymuje się massę bezporównania tęższą, więcéj nabitą i przy największym upale zmiękczeniu nie ulegającą.

Kilka sążni trotoaru przed hotelem Richelieu, pokrytego warstwą półcalową zaprawy asfaltowéj, upoważnia do nadziei, że asfalt krymski może iść w zawód z asfaltem, na próbę z Szwajcaryi do Odessy sprowadzonym.

Na chodniki najlepiéj jest mieszać gruby piasek pół na pół z wapieńcem bitumicznym. Asfaltową pokrywę można dawać na wszystkie ciała twarde, które z natury swojéj skutkom wilgoci nie ulegają, to jest nie miękną. Jednakże co dotycze drzewa, zdaje się, że gdy drzewo wedle zmian temperatury; może się nieco rozciągać lub kurczyć, przeto, chcąc je asfaltem powlekać, potrzeba pierwéj pokryć je płótnem, bo inaczéj gdyby asfalt przyległ należycie do drzewa, mógłby się z czasem popękać.

Pułkownik Burno jest przekonany, że w użyciu asfaltu dobywanego na półwyspie Ker, można będzie zrobić jeszcze niejedną modyfikacyę, któryto materyał jest prawdziwie nieocenionym, jako opierający się tarciu oraz działaniu powietrza i wody.

W prowincyach Nowo-Rossyi, gdzie kamień i drzewo zastąpić nieco poczęści można, będzie asfalt grał z czásem bardzo ważną rolę. (W. H.)

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6200.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W moc Uchwały Senatu Rządzącego do L. 5796 r. b. zapadłéj, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 18 października r. b. przed południem odbywać się będzie w Biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych publiczna licytacya *in minus* wypuszczenia w przedsiębiorstwo wewnętrznych reparacyj w koszarach Zamkowych do uzupełnienia potrzebnych wedle anszlagu w summie złp. 1573 gr. 6 zatwierdzonego. Każdy przeto z pretendentów w powyższym terminie zaopatrzony *vadium* w ilości złp. 150 znajdować się zechce, gdzie o warunkach licytacyi i anszlagu bliższą poweźmie wiadomość.

Kraków dnia 12 października 1839 r.

Senator Prezydujący
J. Księżarski.
Referendarz L. *Wolff.*

Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku Pobożnego:

Postępując w duchu art. 54 ordynacyi przez Senat Rządzący zatwierdzonéj, zawiadamia wszystkich kogo dotyczeć może iż fanty klejnotowe które od lat dwóch i suknie które od roku i sześciu niedziel w Banku Pobożnym zastawione wykupionemi nie zostały, dnia 11 listopada i dalszych 1839 r. w ulicy Siennéj pod L. 53 przez publiczną licytacyą, po poprzedniem ich oszacowaniu sprzedane będą, a po odtrąceniu kwoty z Banku na zastaw powziętéj, reszta właścicielom zwrócona zostanie. Gdyby jednak właściciel w ciągu lat sześciu, nadwyżki nieodebrał, takowa po tym przeciągu czasu stanie się Banku własnością.

Kraków dnia 4 października 1839 r.

w Zast. Starszego
(2r.) Kalinka Radz. Arch.
Strzelbicki Sekr.